



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY
SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

Redakcja w Czestochowie, ul. A. Witaszyczaka, 38. Telefon 334. Ceny ogłoszeń: Za wiersz jedno spaltowy lub jego miejsce: przed tekstem k. 40, na 2 i 3 kol. po k. 20, na 4 kol. po k. 15. Drobno ogłoszenia po k. 5, za tyran Najtańsze ogłoszenia kop. 20. Ogłoszenia treści matrymontalnej o 50% drożej.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 8-10 wieczorem. Rękopisów nadawanych redakcji nie zwraca.

Redakcja i Administracja Czestochowa, II-ga Aleja № 38—Telefon № 50. Pół: w Zawierciu w kafejce p. Z. Hebickiego i w Rakowie u p. A. Witaszyczaka. Cena pojedynczego numeru kop. 3.

UWAGA: Ogłoszenia przyjęte po godzinie 6-tej wieczorem kosztują 50 procent drożej.

II-ga ALEJA № 38. — TELEFON № 4-97.

TEATR „URANJA”

pod zarządkiem A. KRZEMIŃSKIEGO

PROGRAM od wtorku 7 do piątku 10 Stycznia 1913 r. (włącznie)

Umarła i nie przebaczyła

Wzruszający dram w 2-ach częściach.
Fricot komiwojażerem (komedia)
Skrzypek i Markiza (komedia)
„Lago-Magiore” (podróż.)
Kronika wszechświatowa Gaumont'a. Przegład ostat. wypad.

NA SCENIE
Występy fary polskiej pod reżyserją W. Hynkowskiego, artyści teatru lubelskiego

Zakład D-ra Plumba

— Farsa w 1-ym akcie z francuskiego —
Zmiana programu w środy i soboty

II-ga ALEJA 43 „**ODEON**” W. Krzemieńskiego Najstarszy w Królestwie. Telefon 4-77. Program od soboty 4 do wtorku 7 Stycznia 1913 roku (włącznie)

Pieśń rozpaczy

Wzruszający dram w 2-ach częściach
Prensowi Bóg dał syna Komedja R. Preusa
Skutki Lawu Tennisu (komedia)
Na scenie „TEATR MINIATURE” Występy B. Marechlego i Z. Żochowskiej
PAJAC PRZED SADEM Żart sceniczny w 1-ym akcie
W FOTOPLASTYKONIE Wybrzeża morza Śródziemnego.

II-ga Aleja № 19. **TEATR PARYSKI** Kinematograf. Telefon 334. PROGRAM. Od wtorku 7 do piątku 10 Stycznia 1913 roku (włącznie)

Tygodnik Gaumont'a (ostatnie nowości)
Wilk syty i Owca cała (komedia)
W PŁOMIENIACH WOJNY Dramat z życia współczesnego w 3-ach częściach.
Na drogach Bośni (natura)
NA SCENIE Zięć Pułkownika Komedja w 1-ym akcie.

LEKARZ DENTYSTA
Br. MUSZYŃSKI
w Czestochowie.
III Aleja № 67 tel. 149.
dom W-go Błaskiewiczza
specjal. Złote plombi, złote zęby, złote korony i t. d.
Przyjmuje od 9-1 i od 3-7. Do 9 rano nieśmiernych bezpłatnie.

Leczenie zębów i jamy ustnej.
Lekarz D-ty Michała GREJNIECA
II-ga Aleja № 10, I-ta piętro, Tel. № 100. Przyjmuje od 9-12 rano codziennie od 9-12 do 9-12 w. Wykonywanie zębów bez bólu. Fiony. Zęby czyszczone bez podnie-
wienia. Uwaga: Czysto, szybko, dostępne i dla naj-
mniejsz samotyżnych.

LEKARZ-DENTYSTA
ARTUR BRONIATOWSKI
Przyjmuje codziennie od godz. 9 do 12 popołudniu i od 3 do 7 wiecz. Choroby zębów i jamy ustnej.
Wymywanie zębów bez bólu.
ZĘBY SZTUCZKINE
I piętro, telefon Nr. 464.
Aleja I 8, dom p. Rygockiej.

Regina Mamiokówna
lekarka-dentystka
Teatralna 13 m. 8.
Przyjmuje od 9-1 rano i od 3-7 w.
Dr. Natalja Neufeld
po specjalizacji w klinikach paryskich i berlińskich ordynuje w chorobach dziecięcych i wewnętrznych od 10-jej do 11 rano i od 3-jej do 5-jej po południu
Aleja II-ga № 28 i piętro Telefon 332

53) NA GOLGOTĘ.
POWIEŚĆ Z FRANCUSKIEGO.
(Ciąg dalszy).

Weksel przechodził przez wiele rąk; czy nikt nie odkryje, że podpis jest fałszywy? Alez wtedy, byłby zgubiony! Pomimo tego, może mógł jeszcze, powziął wszystkie ostrożności, znaleźć schronienie przed groźnym niebezpieczeństwem. Jakiego użyć sposobu? Szukał. Wreszcie powiedział sobie, że musi ze wszystkim zwierzyć się swemu przyjacielowi rachmistrzowi, nie wątpiąc, że tenże nie odmówi mu swej rady, w razie gdyby fałszerstwo zostało wykryte.

Powziął tedy postanowienie, i wzywawszy na pomoc swą odwagę, udał się do rachmistrza.

Siadając przy biurku, skąd wziął był papier, był blady i drżał na całym ciele.

— Okazywał mi pan zawsze wiele przyjaźni—rzekł rachmistrzowi.

— Tak, i jest ona szczera.

— Gdybym był narazony na wielkie niebezpieczeństwo, przyszedłbyś mi pan z pomocą?

— Bez wątpienia.

— A więc muszę panu zrobić straszliwe zwierzenie.

— Al... N cóż idzie?

Fryderyk westchnął; serce jego było jak młotem.

— Jestem nieszczęśliwy!—zaczął.

W chwili obłąkania, szaleństwa, popełniłem bardzo zły czyn.

— Zły czyn, pan?

— Tak jest.

— Więc przyszedłeś pan ażeby wspomnieć mi się przedemną.

— Tak.

— W takim razie mów, mój kochany, słucham.

Hosem cichym i urywam, zatrzymując się co chwila, Fryderyk opowiedział cały swój występki.

Przy pierwszych słowach mówiącego, rachmistrz zadrżał. Teraz, wspierając brodę na rękę, słuchał, patrząc z ukosa na nieszczęśliwego.

— Ponieważ chodziłem często z panem do bankiera domu—ciągnął Fryderyk—zna mnie on dobrze. Przypuszczając zapewne, że przychodzę po pieniądze w pańskim imieniu, wypłacił mi całą sumę, nie zadając żadnych pytań.

— Tam do diabła!—mruknął urzędnik, drapiąc się za ucho. Równocześnie jakiś dziwny uśmiech błąkał mu się na ustach.

— To bardzo ważne, nieprawdaż?—wyjął młody człowiek.

— Pewnie że ważne! Jesteś pan rzeczywiście warjatem, mój kochany.

— Tak jest, byłem warjatem, straciłem w tedy głowę.

— Na cóż potrzebowałeś pan tej sumy?

— Ach! nie pytaj mnie pan o to—Fryderyk odparł boleśnie—nie mógłbym panu odpowiedzieć.

— Masz pan jeszcze te pieniądze?

— Nie.

— Tak więc, natychmiast po otrzymaniu, oddałeś je pan komuś trzeciemu?

— Tak jest.

— Rozumiem, była to pożyczka.

— Tak, pożyczka—odparł Fryderyk z westchnieniem.

— Wszystko to może pociągnąć za sobą nieprzewidziane skutki.

— Niestety! wiem o tem dobrze.

— Teraz, kiedy pan rozumiesz, w jakim znajdujesz się położeniu, co zamysłasz uczynić?

— Zapłacić weksel.

— Naturalnie. Lecz masz pan do tego pieniądze?

— Będę je miał.

— Kiedy?

— Za sześć tygodni, a najpóźniej za dwa miesiące. Wspominałem panu nieraz o pani baronowej de Cernac, mojej dawnej protektorce, na nieszczęście, wyjechała ona z Tuluzy, lecz za dwa miesiące powróci z pewnością i jeżeli tylko zagram od niej potrzebnej mi sumy otrzymam ją bez wątpienia.

— Zgoda, lecz w przeciągu dwóch miesięcy wiele wypadków zajść może.

— Dlatego też jestem bardzo niepokojny. Nie chcę przed panem ukrywać...

— Dokończ pan.

— Że liczyłem na pańską pomoc.

— Jako?

— Liczyłem, że pan mi dopomożesz, w razie, gdyby mój czyn zbrodniczy do-

szedł do wiadomości publicznej, lub że wykupił weksel i zechcesz zacząć, aż będę w stanie zwrócić ci ciągniętą pożyczkę.

Rachmistrz namyślał się głęboko. Po dorysowaniu milczenia, odpowiedział:

— Zapewne, zrobię co będę mógł, ażeby wyratować pana z przepaści, w którą wpadłeś samochoć. Lecz w wypadku tak ważnym, tak wyjątkowym, potrzebuję namysłu. Przyznając, że byłoby najlepiej wyczołfać weksel z rąk bankiera, zanim go puści w obieg, prawdopodobnie trzyma go jeszcze. Może nawet trzeba będzie uprzedzić patrona, wie on, że pan pracujesz, że wyrobiliś już sobie niezłą klientelę i interesuje się panem. Jednym słowem, przyjrzyj się bliżej całej sprawie i zobaczysz co się da zrobić. Jutro przyjmę pana tutaj, w mojem biurze, o godzinie pierwszej po południu. Ponieważ mam bardzo wiele zajęcia na mieście, bądź pan łaskaw zacząć na mnie, w razie gdybym się spóźnił.

— Będę punktualnym—rzekł Fryderyk.

— Liczę na to—odparł tamten.

Fryderyk oddalił się spokojniejszy, z jasniejszymi myślami.

W dwie godziny później, rachmistrz ukończył swą dzienną robotę. Zasadawczy od kasjera dwóch tysięcy franków, lecz nie mówiąc mu nic o ich przeznaczeniu, pobiegł z pieniędzmi w kieszeni do bankiera.

(d. c. n.)

Pierwszorządny Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamieniarski i Sztukatorski
KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI
Wykonany w...
RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUR
WLANE I KOŚCIOLNE.
Pobuda ozdobił kamienicę na chodniku stawał meblarstwa oraz wszelkich wyrobów i ornament. Ceny Najprzystępniejsze.

KRAJOWA FABRYKA TABACZNA
„NOBLESSE”
 właściciele
KALINOWSKI i PRZEPIORKOWSKI w Warszawie

Poleca znane z dobroci papierosy:
„WISŁA” 10 sztuk 8 kop.
„WESELNE” 20 sztuk 5 kop.

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu
KURSY HANDLOWE
W. NASSALSKIEGO, w Częstochowie,
 półroczne, wieczorne dla obojga płci.
 Przedmoty wykładane: buchalteria, arytmetyka handlowa, korespondencja, prawo handlowe, ekonomia polityczna, geografia handlowa, korespondencja francuska i niemiecka, kaligrafia, stenografia i nauka pisania na maszynie. — Wykłady rozpoczyna się dnia 4 Lutego 1912 roku. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Kancelarja Kursów ulica Teatralna Nr. 9, w dni powszednie od 6 1/2 do 7 1/2, w Niedziele i święta od 3 1/2 do 4 1/2 po południu. Na żądanie Kancelarja Kursów wysyła program.

Salon Gorsców
„HYGIENA”
 II Aleja № 29, tel. 4-76
 Mam zaszczyt za-
 wiadomić Sz. Panie,
 iż nadeszły świeże
 modele i materiały
 paryskie w boga-
 tym wyborze.
 Ceny umiarkowane.

Dr. Paweł BROHIATOWSKI
 Nowy Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
 Główny składowy w Warszawie.
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 3-7 p. p.
 Panie od 2-3 po południu. — Stosuje
 wstrzykiwanie wrodziny Salvarsanu
 (MATA 608 i 814.)

Sezonowa emigracja.

W wiedeńskim „Leugesellschaft” wygłosił urzędnik ministerjum spraw wewnętrznych, p. Franciszek Markitan, odczyt o emigracji sezonowej, w którym w pierwszym rzędzie, jako najliczniejszą, omawiał emigrację z Galicji. Odczyt zawierał wiele mało znanych, zajmujących szczegółów, a szczególną jego zaletę stanowiła polityczna i narodowa bezstronność. Po przedstawieniu charakterystycznych warunków sezonowej emigracji w ogóle przytoczył następujące liczby.

Sezonowa emigracja z Austrii kieruje się przeważnie do Niemiec ale pozatem w rachubę wchodzi Rumunia, Szwecja, Holandia, Belgja, Włochy, Anglja, Francja i Szwajcarya.

Według sprawozdania centrali rolniczych za rok 1911 zatrudniły Niemcy 238,478 robotników z Austrii a z tego 77,567 Polaków, 82,718 Rusinów, 19,803 Czechów. Nado 6,000 austriackich robotników, przeważnie Polaków, pracowało w południowych Niemczech, 5,000 w Szwecji, 8,000 w Danji, 5,000 we Francji, 12,000 w Rumunii, 2,000 we Włoszech, 2,000 w Szwajcarii itd. Na ogół oblicza prelegent za rok 1911 sezonowych robotników Austriackich na 380,000.

W roku 1912 w pierwszych 5 ciu miesiącach wyszło z Galicji samej do Niemiec, Danji i Szwecji 275,000 robotników, a ogólna liczba sezonowych emigrantów z Galicji na rok bieżący szacuje prelegent na 300,000, z całej Austrii na 450,000. Dodajmy do tego zamorską emigrację, obliczoną na 150,000 ludzi rocznie, a dochodzimy do rezultatu, że Austrija, dostarcza światu rocznie około 600 tysięcy par rąk do pracy. Pod tym względem nie dorównuje jej żadne państwo; ale liczba rekordowa idzie głównie na rachunek Galicji, której emigrację roczną oblicza p. Markitan na 400,000 głów, czyli około 5 proc. ludności.

Omawiając los emigrantów polskich w Niemczech, podniósł prelegent, że Polacy są się przeważnie przymus legitymacyjni, a dalej na wyjątkowe ich traktowanie, do czego np. należą postanowienie, że polscy robotnicy od 20 grudnia do 1 lutego bawić muszą poza granicami Niemiec. Szykany legitymacyjne, jako dostatecznie u nas znane, pomijam, jako charakterystyczny

zaś przytaczamy podany przez prelegenta szczegół, że polscy robotnicy, żeby usunąć się z pod wyjątkowych postanowień, na podstawie fałszywych dokumentów podają się za Rusinów. Wobec wzmagających się fałszerstw, policja pruska wpadła na osobliwy pomysł. — Oto przeprowadza robotników, jakoby przypadkowo przez korytarz, w którym umieszczony jest krzyż z męką Pańską i że sposobu zęgnania się wntoskuje, kto jest Polakiem, a kto Rusinem. Prelegent z wielką stanowczością domaga się, by Austrija przeciwko wszelkim wyjątkowym postanowieniom, ponizającym godność narodową, wystąpiła.

Natomiast uważa skargi na złe traktowanie naszych robotników ze strony pracodawców za przesadzone. Na podstawie własnej obserwacji stwierdza prelegent, że skarg takich nie należy uogólniać, nadużycia zdarzają się wszędzie, a ich liczba w stosunku do liczby emigrantów w Niemczech, nie jest większą, jak w innych państwach. Pomie-dzy postanowieniami wyjątkowemi, jako szczególnie uciążliwym przytacza zakaz przyjmowania polskiej stałej służby dworskiej, oraz pracy w rzemiosłach i wiele innych. Analogiczne postanowienia istnieją też co do robotników czeskich, kiedy Rusini nadnym wyjątkowym nie podlegają rozporządzeniom.

P. Markitan z wielkiem uznaniem przedstawia zachowanie się wobec polskich robotników rządu duńskiego i duńskich pracodawców, ale dodaje też, że duński przemysł cukrowy zawdziękuje polskiej jedynie pracy swój rozkwit.

W Danji robotnik polski cieszy się pełną opieką władz, zabezpieczony jest na wypadek choroby lub wypadku, wszelkie przepisy robotnicze otrzymuje także w polskim języku, że strony zaś pracodawców jaknajlepiej bywa traktowany. Towarzystwo duńskich właścicieli dóbr zajmuje się sprowadzeniem polskich robotników bez kosztownego pośrednictwa.

Także w Rumunii, dokąd głównie udaje się lud bukowski, obchodzą się z robotnikami prawidłowo i uczciwie im placą.

Z kolei omawiał prelegent próbę sprowadzenia polskich robotników do Francji, próbę — zdaniem jego — podjętą nie tyle z gospodarczych co z narodowych względów. Jeśli rezultat dotąd nie jest zadowalający, to główna wina spada na pośrednictwo.

Celem właściwym prelegenta było zwrócić uwagę zachodniej Austrii na ten olbrzymi eksport pracy ludzkiej ze wschodnich kresów koronnych, ażeby skłonić pracodawców niemiecko austriackich do zatrudniania galicyjskich robotników. Chęć dobra, ale skutek zdaje się wątpliwy. Gdyby zachodnia Austrija potrzebowała importu rąk do pracy, z pewnością we własnym interesie szukałaby tych rąk w Galicji. Widocznie braku robotnika niema, skoro nie sprzedawają go znikąd, z wyjątkiem chyba małej liczby Włochów do prac ziemnych. Czyją więc pracę miałby polski robotnik tam zastąpić?

Kiedy w Wiedniu wykonywano wielkie prace około kolei miejskiej i regulacji Wiednia i zabrakło robotników, wnet sprowadzono około 1,500 polskich chłopów, którzy też większą część rób mogli wykonać. W potrzebie więc widziano bardzo dobrze, gdzie rąk do pracy szukać. Ma jednak p. Markitan jeszcze jeden o wiele realniejszy cel na oku: upa-

stwienie pośrednictwa pracy. Bardzo słusznie podnosi, że gdyby państwo i tylko państwo było w dostarczaniu sezonowych robotników pośrednikiem, mogłoby ono dyktować krajom, które robotnika potrzebują, warunki, i w ten sposób uchroniłoby swoich poddanych od szkian i wszelkich wyjątkowych postanowień. Ta myśl prelegenta zasługuje na jaknajszersze poparcie.

Wojna a złoto.

Nie potrzebujemy chyba tłumaczyć, jak wielkie znaczenie w razie wojny odgrywa pieniądź, a pieniądзем wtedy nie jest papier, lecz złoto. Jakież tedy są zapasy złota w bankach państwowych tych grup politycznych Europy, które ewentualnie starłyby się z sobą, gdyby obócne zabiegły w celu zażegnania burzy grożącej miały okazać się bezowocne? Mówimy oczywiście o trójprzymierzu i trójporozumieniu.

Otóż według ostatnich sprawozdań, banki biletowe, t. j. wypuszczające banknoty, mają w państwach trójprzymierza następujące zapasy złota, obliczone na franki:

Niemcy	962,000,000
Austro-Węgry	1,232,000,000
Włochy	1,289,000,000
Razem	3,483,000,000

Przy tej sposobności zauważyć należy, iż zapas złota w Banku austriacko-węgierskim w roku 1910-ym o tej samej porze wynosił 1,386,000,000 franków, więc zmniejszył się dotkliwie, natomiast w Banku niemieckim wzrósł znacznie, gdyż w roku 1910-ym wynosił tylko 826,000,000 franków.

Stan złota w bankach trójporozumienia wynosił:

Rosja	3,529,000,000
Anglja	1,046,000,000
Francja	3,210,000,000
Razem	7,785,000,000

A więc grupa państw trójporozumienia ma tutaj przewagę o 4,302,000,000 franków. Ale w razie wojny odgrywa wielką rolę kwestja, ile państwo ma złota w obiegu, w postaci monet złotych, gdyż też pieniądź, ślągnęte z obiegu, stanowiąby przedwzrostkiem rezerwy wojennej. Ta sprawa w obu grupach przedstawia się jak następuje:

Niemcy	5,222,000,000
Austro-Węgry	1,515,000,000
Włochy	1,291,000,000
Razem	8,028,500,000

Trójporozumienie:

Rosja	4,586,500,000
Anglja	2,822,500,000
Francja	4,632,000,000
Razem	12,041,060,000

Więc i tutaj przewaga trójporozumienia wynosił 4,012,500,000 franków, czyli w obu rubrykach przewaga złota w trójporozumieniu przedstawia kwotę 8,814,500,000 franków.

„Piemont polski”.

Dziennik mowskiwski „Utro Rossii” zamieścił artykuł p. W. Kaszkarewa, poświęcony aktualnej obecnie sprawie stosunków polsko rosyjskich. P. Kaszkarew sądzi, iż odpowiedź Kokowcowa na krytykę deklaracji zwłastaje zwrot w rosyjskiej polityce wewnętrznej w stosunku do obcoplemienców, przedwzrostkiem polaków.

„Jaskrawo zaznaczona niechęć do polaków, niechęć cechująca całą działalność prawodawczą nieboszczyka premiera, zdaje się, ustępuje miejsca, jeśli nie zupełnie zycielnemu, to w każdym razie bardziej przyjaznemu stosunkowi do polaków. Powiatać to należy z zadowoleniem z myślą, że nie popełnie błędów, gdy powiem, iż społeczeństwo rosyjskie w przeważającej większości (wyjątek stanowią nieliczne szereg klasycznych nacjonalistów) w zycielnej dła polaków polityce naszego rządu ujrzą uczczone i wstnienie jednego ze swych zasadniczych żądań”.

P. W. Kaszkarew zwraca uwagę na

zamierzone wprowadzenie w Królestwie Polskiem samorządu miejskiego i ziemskiego i dokonanie tej reformy uważa za pierwszy krok do polepszenia stosunków polko-rosyjskich.

„Lecz — pozostaje niemiełże donosiła sprawa, z załatwieniem której dłużej odwiekać nie można; — Królestwo Polskie pozbawione jest wyższej polskiej szkoły.

„Bojkotując uniwersytet rosyjski w Warszawie, młodzież polska udaje się na wyższe studia do Au trij, przeważnie do Krakowa i Lwowa, do tych ognisk nieprzejednanej nienawiści do Rosji.

„Na bojkot uniwersytetu warszawskiego bynajmniej nie należy zapetywać się jako na bojkot wyższej szkoły rosyjskiej wogóle.

„Ta sama młodzież polska chętnie udaje się do Moskwy i Petersburga, gdzie studjuje w wyższych szkołach rosyjskich. Bojkotując uniwersytet warszawski młodzież polska i popierająca ją społeczeństwo polskie nie zgadza się na system przemusowej rusyfikacji Polski za pośrednictwem szkoły i uboższa masa młodzieży polskiej, ci, których nie stać na pobyt w Petersburgu i w Moskwie, jadą zagranicę do Austrii, ażeby tam wstąpić do wyższych szkół polskich.

„Pozostawiając na stronie prawo narodu polskiego do posiadania swej szkoły wyższej, zapytać możemy: o ile odpowiada interesom Rosji ta nienormalna sytuacja, że, znaczna część młodzieży polskiej otrzymuje wyższe wykształcenie zagranicą, w kraju, gdzie wre wściekła nienawiść do Rosji i do wszystkiego, co rosyjskie, wśród pokrzywdzonych przez los emigrantów polskich.

„Niewątpliwie polacy tylko wówczas będą zupełnie zadowoleni, gdy mszyskie tryby zaroby (rosyjski, austriacki i pruski) połączone zostaną w jedno trytorjum państwowe.

„Ponieważ największa część ziem polskich należy do składu Cesarstwa rosyjskiego, można sądzić, iż interesy państwowe podkują rządowi rosyjskiemu stworzenie z Królestwa Polskiego — polskiego Piemontu, ośrodka przyciągającego wszystkie ziemie polskie; jednakże nietyko tego nie uczyniono, lecz przeciwnie takie centrum powstało zagranicą austriacką — w Galicji.

„Wprowadzenie samorządu ziemskiego i miejskiego w Królestwie Polskiem, założenie wyższych szkół polskich i akt uzupełniający nadanie autonomii Polsce — są temi niecierpliwymi żwłokami zarządzeniami pierwszorzędnej doniosłości państwowej, po których urzeczywistnienie opancerzono pięć sąsiedztwa rozbił się o tarczę słowiańską”.

Pp. Bajani i Pogodini i szereg innych publicystów rosyjskich, wreszcie p. Kaszkarew, widzą interes państwowy w rozwłazaniu kwestji polskiej na gruncie rosyjskim. Znaczna część prasy petersburskiej i moskiewskiej w tym też duchu się wypowiada; wszelako najmniejszego śladu podobnego zwrotu w polityce rządu rosyjskiego nawet przez mikroskop polityczny dotychczas żadna miara nigdzie dojrzeć niepodobna.

Kafie i roboty zdunskie
L. Nieprzecki i Federowicz
 w Częstochowie,
 Teatralna 34. telefon 321

Telegramy.

(W A. T., wiaame i Petérsb. Ag. Tel.)
Przyjazd króla angielskiego.
Petersburg, 6 Podczas lata oczekiwany jest przyjazd do Petersburga króla angielskiego, Jerzego V.

Pieniądże dla Słowian.

Petersburg, 6 Odbłyło się posiedzenie pod przewodnictwem Bechtlerowa celem podziału pieniędzy, zebranych w drodze ofiar i składek, na rzecz słowian bałkańskich.

Ostatecznie z funduszów, któremi komitet rozporządzał, przeznaczono: dla Bułgarii 12,000 rubli, Serbji — 10,000, Czarnogórze — 5,000, Grecji — 4,000. Z

tego wynika, że ogółem zebrano rubli 31,000.

Balon niemiecki.

Londyn, 6. Obserwowano w Dover szybką wzdłuż wybrzeża angielskiego balon sterowy, zbliżyła budowa do typu „Parsival”. Nazwa balonu była zamalowana. Władze wojskowe wdrożyły energiczne śledztwo. Przepuszczają, że był to balon niemiecki.

Japonia i Chiny.

Tokio, 6. Gazeta „Hosi” udziela rady Kotsurze, by zawsza zabezpieczył interesy Japonii w Chinach północnych, przedłużając termin dzierżawy Laodumu i przez przyznanie Japonii praw wyjątkowych w Mongolii wewnętrznej.

Przeziwy wyłączenia.

Praga, 6. Na zapowiedziane zgromadzenie poniedziałkowe oczekiwani są również delegaci polscy z Ks. Poznańskiego.

Bankructwo i samobójstwo.
Berlin, 6. Popelnił tu samobójstwo bankier Gerchansen z Bawarii. — Powodem samobójstwa było bankructwo. Pasywa wynoszą 2 i pół miliona marek.
2 i pół miliona na dobroczynność.

Frankfurt n. M., 6. Znana firma przemysłowa tutejsza ofiarowała 2 i pół mil. marek na cele dobroczynne.

Rekord wlotu z pasażerami.

Miluzo, 6. Na lotnisku w Habsheimie lotnik Faller na dwupłacie typu wojennego dokonał wlotu z 5 pasażerami. Lotnik szybował w przestworzach godzinę 6 minut i 5 sekund. W ten sposób ustanowiono rekord światowy wlotu z pasażerami.

Katastrofa kolejowa.

Kolonja, 6. W pobliżu Rolmond nastąpiło spotkanie dwóch pociągów towarowych w pełnym biegu. Oba pociągi rozbiły przyczem zginęło dwóch ze służby pociągowej.

Nowe kredyty wojskowe.

Wiedeń 6. Jak donosi „Nene Frele Presse”, na jutrzejszym posiedzeniu wspólnej rady ministrów, minister wojny i dowódca floty wojennej mają zażądać nowych kredytów dla armii lądowej i marynarki, przyczem dowódca floty wojennej ma się domagać, aby już teraz rozpocząć budowę krążowników opancerzonych nowego typu dla zastąpienia starych.

Na granicy.

Białogród 6. Rząd austriacki nie przestaje wzmocniać posterunków wojskowych na granicy serbskiej, oraz w Bośni. Pogłoski o cofnięciu wojska austriackiego ztamtąd są bezpodstawne.

Dla urzędników.

Petersburg 6. Komitet jubileuszowy pod przewodnictwem Bulygina z powodu 300-lecia panowania Dyma Romanowów postanowił skrócić termin wysłużenia emerytury o lat 5 wszystkim urzędnikom, którzy pozostawali na służbie państwowej w lutym 1813 roku.

Na Bałkanach.

Zbrojenie Austrii.

Wiedeń 6. Odbędzie się posiedzenie wspólne ministrów austriackich i węgierskich, na którym minister wojny złoży sprawozdanie z dotychczasowych kosztów utrzymania zmobilizowanej armii. Koszty te wynoszą dotychczas 459,000,000 koron. Stan armii czynnej podwyższony został o 130,000 żołnierzy.

Wiedeń 6. Nowe zdanie ze strony rządu co do podwyższenia budżetu marynarki, wynoszą 210 milionów kor.

Frankfurt n. M., 6. Z Petersburga telegrafują do „Frankfurter Ztg.” w sprawie układów co do demobilizacji pomiędzy Rosją i Austrią: Rosja już gotowa uważać nawet nieznaczne zmniejszenie sił austriackich, zgromadzonych wzdłuż granic, za objaw przyjacielski i pokojowy. Natomiast ze strony austriackiej miano oświadczyć, że dotychczas zgromadzone kontyngensy militaryjne uważać raczej należy za niewystarczające, wobec tego siła jego pozostanie niezmienną.

Petersburg 6. Wbrew zapewnieniom o dobrych chęciach ze strony Austrii w kierunku demobilizacji armii swojej liczą długi szereg zarządzeń wojskowych, przedsięwziętych przez Austrię w dniach ostatnich. Korespondent błogrodzki zapewnia, że jest to przygotówka do nowych żądań jakie Austria zamierza postawić państwu związkowemu, aby za wszelką cenę przeszkodzić ich solidarnemu działaniu, które uważa dla siebie za zabójcze.

Wiedeń 6. „Nene Frele Presse”

pisze, że na posiedzeniu rady ministrów z oświadczeniem Berchtolda o sytuacji zewnętrznej, członkowie rady nie wynieśli wrażeń, że nadzwyczajna czujność stała gotowością i obrona są też zbyt czułe, gdyż nie ustalono jeszcze granic Albanii.

Bitwa na morzu.

Ateńy 6. Ze źródeł wiarygodnych donoszą, że cztery wielkie tureckie okręty wojenne wypłynęły z Dardanellów o godz. 7 min. 50 r. Pomiedzy flotą grecką i turecką nastąpiła wymiana strzałów. — Na przedzie płynęły kontrtorpedowce. Szczegółów brak.

Turcja się godzi.

Wiedeń 6. Z Konstantynopola donoszą: Porta zwróciła się do przedstawicieli mocarstw z oświadczeniem gotowości zawarcia pokoju na zasadzie całkowitego ustępstwa wyspy Krety, jednakże z zastrzeżeniem; że wyspy, znajdujące się w pobliżu cieśniny Dardanelskiej oraz Adrianopol mają pozostać bezwarunkowo jej własnością.

Nie ustępują!

Londyn 6. Pomimo oświadczeń związkowców i tureków, obie strony postanowiły nie ustępować od postawionych przez siebie warunków.

Wbrew zapewnieniom związkowców że wojna będzie wznowiona turecy nie zgodzą się na ustąpienie Adrianopola i wysp Egejskich, uważają tutaj wznowienie wojny za mało prawdopodobne, wobec uchwały mocarstw popierania pokoju. Przepuszczają, że udzielone Turcji rady w sprawie poczynienia ustępstw nabrały siły, chociaż rzeczą jest możliwą, że ustępstwa nastąpią nie od razu.

Sofja 6. Koła rządowe nie wierzą w pomyślny wynik rokowań. Przepuszczają, że jedynym środkiem, któryby zmusił Turcję do ustępstw jest postawienie ultimatum i przerwanie rokowań. W usposobieniu społeczeństwa daje się zauważyć ostry zwrot. Z dnia na dzień oczekiwane jest wznowienie działań wojennych.

Strzelanina pograniczna.

Białogród 6. We wsi Winca żołnierze austriacki strzelali do rybaków serbskich, niewiadomo z jakiego powodu.

Szpitalne w szkołach.

Białogród 6. W Zemiuniu rozpoczęto uczyć, ponieważ gmachy szkolne przerabiane są na szpitalne wojskowe.

Nowa epidemia w wojsku tureckim.

Białogród 6. Dzienniki donoszą, że w wojsku tureckim w Adrianopolu pojawiła się groźna choroba zakaźna — tężec karku. Codziennie umiera na nią kilkunastu żołnierzy.

KRONIKA.

— Z „choinki” w „Lutni”.

Dorocznym wyczynem wczoraj odbyła się w „Lutni” tradycyjna choinka dla działaczy członków tegoż Towarzystwa. Rolę gospodarzy pełnili pp. Serednicki, Klesich, Dobrucki i Tymieński. Przebiegiem zabawy kierowała p. Ligęzowa, której pupile odtańczyli krakowiak, oraz pp. Felicja Bogucka, Bolesława Bogucka, Czesława Michalska i p. Wróblewski.

Ogółem stanęło do apelu 400 osób. Działek obdarzono książeczkami, chorażkami i lakoćkami.

Królem Migdałowym był Jasio Białkowski, królową — Zosia Relewaska. „Para królewska” zasiadła na specjalnie zbudowanym przez pp. Jarosza i Zagórskiego tronie, skąd przyglądała się pochodowi i tańcom swych „dworzan”.

Podczas zabawy przygrywała orkiestra własna „Lutni” pod kierunkiem je dnego z członków — amatorów, p. Smugi. Główną ozdobą sali była oczywiście symboliczna, pięknie przybrana, choinka. Po zabawie dzielące ją nastąpiły tańce ogólne.

Z zabaw.

W sobotę w sali „Lutni” odbył się bal kółka uczącej się młodzieży, na którym rebrali się do 200 osób. Tańce prowadziła p. Stanisław Jętowicki, a potem p. Kistelski. Zabawa trwała do g. 8 rano.

W niedzielę w sali tow. „Im Mniuszki” odbyła się zabawa stow. rekdzieleńców „Dziwna częstochowska”, którą rozpoczęła część koncertowa oraz mla aktówka pod tyt. „Perelka”. Amatorzy tak w produkcjach estradowych,

jak i w komedii wywiązały się z zadania na ogół zadawalająco. Ze wszystkich wykonawców wyróżniła się dodatkowo oczywiście utalentowana artystka dramatyczna p. Marja Textowa, a z p. and. p. — Makosza. W wykonaniu aktówki znać było bardzo umiejętną rękę reżyserką.

— Nasz informator.

Wobec licznych zapytań nadmienić musimy, iż Częstochowa posiada jeden chrześcijański gabinet dentystyczny Romana Filipowicza, II Aleja 24. Gabinet otwarty codziennie od godz. 9 rano do godz. 1 w poł. i od godz. 3—7 w poł.

— Zebranie Rolnicze.

Dniś o godz. 1 po południu w sali biblioteki parafjalnej św. Zygmunta odbędzie się pierwsze w tym roku miesięczne zebranie Częstoch. Tow. Rolniczego. Członkowie proszeni są o liczne przybycie.

— Wozwanie

Władze wojskowe za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego” wzywają oficerów zapasowych, klasowych urzędników zapasowych oraz lekarzy zapasowych aby do d. 1 stycznia roku 1913 st. st. naczelnikowi wojskowemu złożyć deklaracje szczegółowe — gdzie, na jakiej ulicy i pod którym numerem zamieszkuje.

— Zebranie krawców.

Jutro, dn. 8 bież. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się w magistracie zebranie krawców.

Na zebraniu tem dokonane będą wybory starszego i podstarszego na następne 3 lata, oraz zyczącym sobie mogą być wydane świadectwa z zakończenia praktyki na pod mistrzów lub pod mistrzynię i na mistrzów lum mistrzynię tegoż cechu.

— Zebranie szewców.

Dziś, dn. 7 bież. m. o godz. 6 po południu w magistracie odędzie się kwartalne zebranie majstrów szewskich.

Na zebraniu tem będzie dokonany wybór podstarszego, na miejsce ustępującego p. Zamusiaka, oraz wywołany na czeladników i zapisy uczniów na praktykę.

— Depeze niedoreczone.

Rene z Carskiego Siola, Braunier z Warszawy, Bellerman z Warszawy, Helielerich z Petersburga, Łaski z Warszawy.

— Z fabryki „Warta”.

Dbały o zdrowie swych robotników zarząd fabryki wyrobów jutowych „Warta” w oddziale przedziałniowym zaprowadził elektryczną wentylację w połączeniu z rozpryskiwaczem, dającym możność utrzymania jednakowej temperatury. Inowację tę robotnicy przyjęli z zadowoleniem.

— Zabójstwo siostry.

We wsi Wysoka, w pow. będzińskim, podczas świąt u jednego z właścicieli zebrał się goście. Zaczęła się zabawa; dużo wypito i w trakcie tego z niewiadomych przyczyn powstała bójka, podczas której jeden z gości tak silnie pobił swoją siostrę, — że ta wkrótce zmarła.

— Pożar.

W nocy z piątku na sobotę w zabudowaniach młynarza Kleszczewskiego we Mstowie wybuchł pożar, który z trudnem udało się ująć, nie dopuszczając go do budynków mieszkalnych. Spłonęła jednak stodoła, stajnia i obory a w nich para koni i kilka krów. — Charakterystycznym jest, że w ogrodzie na kilka godzin przed pożarem syn właściciela znalazł 400 par pończoch, które oddał policji. Nasuwa się przypuszczenie, iż towar pochodził z kradzieży, a pożar był sprawą zemsty złodziejskiej.

— Poszukiwany ex-agent.

Znany ze sprawy Macocha n. agent policji śledczej piotrkowskiej, Ludwik Kotowski, po wydaleniu go ze służby, zajął się uprawianiem szantażu. Kiedy wyszło to na jaw, mianowicie w Częstochowie, Kotowski ukrył się nie wiadomo dokąd. Obecnie policja warszawska otrzymała zawiadomienie, iż ex-agent jest poszukiwany. (Kurjer Por.).

— Samobójstwo.

W niedzielę, 5 b. m., około godz. 5 po południu w mieszkaniu własnem — rodziców przy ulicy Ogrodowej № 26 otruł się karbolem 19 to letni Maurycy Szczekacz, znany z utworów poetyckich, zamieszczanych w pismach prowincjonalnych.

Tematem ich była zazwyczaj miłość, ostatnio — wiedziona, która też i popchnęła młodzieńca do rozpaczliwego kroku.

— O zozedności na kolei

W. W. Na kolei Warsz.-Wied. w celach oszczędnościowych na wszystkich prze-

jazdach, wiodących do kopalni: Feliks, Kazimierz, Srodula, Romanja, Czeladz, Saturn i na linii wiodącej do Sączewa i Grodzca, z rozporządzenia dyrektora, skasowano posady stróżów przejazdowych.

Wobec ukończenia kontraktu z warszawskim związkiem roboczym na prawo przechowywania rzeczy podrzędnych na stacjach: Skierniewice, Sosnowiec, Granica i Aleksandrów — dyrektor kolei Wiedeńskiej polecił zawiadowcom wy mienionych stacji, aby do czasu otrzymania nowego rozporządzenia, dozór nad kamerami powierzył zaufanym szwajcarom i tragarzom stacyjnym, którzy krzywdzących mają z dochodów; szwajcarzy ci jednocześnie odpowiedzialni będą za przyjęcie do przechowywania przedmioty.

— O imiona żydów.

Gubernator piotrkowski rozesał cyrkularz do urzędów, ażeby zwracano dokładnie uwagę na to, by w paszportach, dokumentach i t. d. imiona żydów były wpisane ściśle według brzmienia w metryce, i żeby nie pozwalano na to, by żydzi nadawali sobie imiona chrześcijańskie.

— Ubezpieczenie od nie-szczęśliwych wypadków.

Pracownikom kolei warsz.-wied. rozesało karty wyborcze, celem dokonania wyborów przedstawicieli do komisji, rozpatrującej sprawy o wynagrodzenie poszukiwanych podczas wypadków pracowników kolejowych b. rzemieślników i robotników.

Termin wyborów wyznaczono na dzień 13 stycznia b.r.

Radomsk.

— Drożyna mieszkaniowa.

Dożyliśmy ciężkich czasów — słyszymy na porządku dziennym: utyskiwania, i sżusnie. Drożyna, w ostatnich czasach a zwłaszcza mieszkań, dochodzi do cen bajecznych i nie ustępuje cenom warszawskim, przypisać to można jedynie napływowi ludności w ciągu ostatnich 10 lat.

Korzystając z tej okoliczności pp. kamienicznicy „co pół roku a nawet i co kwartał podnoszą ceny komornego. Postępowanie to możnaby jeszcze w części usprawiedliwić, gdyby mieszkańcy odpowiadali względem choćby w miarę higieny, lecz gdy się zważy, że większość domów niema zlewów wodociągów itp., że brak schodów przypominają drabiny a klaki schodowe nieoświetlone i brudne, — to bezwzględnie każdy przynajmniej, że ceny mieszkań w Radomsku są zbyt wygórowane.

Czas więc pomyśleć o zaradzeniu złemu, choćby przez budowę domów spółdzielczych na wzór pobliskiej Częstochowy. Akr.

Warszawa.

— Świątkradstwo.

Nocą z soboty na niedzielę do starego kościoła na Pradze dostali się złodzieje, otworzywszy drzwi kluczem do brzojny. Świątkradcy zabraли puszkę komunikantów i siedm lichtarzy z ołtarza. Nado rozbili 2 skarbonki. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

Ofiary.

Na „Przytulni dla dziewcząt — sierot” w myśl artykułu p. M. Jurakowskiego w nr. 5 „Gońca Częstoch.” Wacława i Stanisław Chranzowscy rb. 3.

Odpowiedzi od redakcji.

P. A. Nowakowi. Większość antykwaryuszów w Warszawie jest żydowska. Z chrześcijańskich firm poleca mi panu: Englert — ul. Świętokrzyska 33 44. C. Willanowski — ul. Chmielna 25; H. Wilder — ul. Berka 34.

P. M. Wol z Cykarska. Korespondencja będzie zamieszczona w tym tygodniu. — Oubólenie nastąpiło wskutek zbiegu świateł.

X. S. Z. Jeszcze raz prosimy o podosywanie nadsyłanych nam wiadomości imieniem i nazwiskiem z podaniem adresu, abyśmy w razie wątpliwości mogli je sprawdzić. Anonimowe wiadomości nie budzą zaufania, nie możemy więc z nich korzystać.

OSOBY

zamieszkałe na prowincji mogą przechodzić sposobem piśmiennym (listowym) naukę; Buchalterji, Stenografji, Kaligrafji i innych Kursy Handlowe GRACJANA PYRKA Warszawa, ul. Święto-Krzyska 17. Można płać miesięcznie. Programy darmo.

KRAJOWA FABRYKA TABACZNA
„NOBLESSE”
 właściele
KALINOWSKI i PRZEPIORKOWSKI w Warszawie

Poleca znane z dobroci papierosy:

„WISŁA” 10 sztuk 8 kop.
 „WESELNE” 20 sztuk 5 kop.

Zatwierdzone przez Ministerjum Przemysłu i Handlu

KURSY HANDLOWE

W. NASSALSKIEGO, w Częstochowie,
 półroczne, wieczorne dla obojga płci.

Przedmioty wykładane: buchalteria, arytmetyka handlowa, korespondencja, prawnictwo handlowe, ekonomia polityczna, geografia handlowa, korespondencja francuska i niemiecka, kaligrafia, stenografia i nauka pisania na maszynie. — Wykłady rozpoczynają się dnia 4 Lutego 1912 roku, w dni powszednie od 6 1/2 do 7 1/2, w Niedziele i święta od 3 1/2 do 4 1/2 po południu. Na żądanie Kancelarja Kursów wysyła program.

Salon Gorsetów
„HYGIENA”
 „Alaja № 29, tel. 4-78
 Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Panię, iż nadeszły świeże modele i materiały paryskie w bogatym wyborze.
 Ceny umiarkowane.



Dr. Paweł BROSIATOWSKI
 Nowy-Rynek Nr. 3. — Telefon Nr. 34.
 Choroby skóry i weneryczne.
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 3-7 p. p.
 Panie od 2-3 po południu. — Stosuje wytrawianie wódrzyno Salvarsanu (MATA 508 i 914).

Sezonowa emigracja.

W wiedeńskim „Leagesellschaft” wygłosił urzędnik ministerjum spraw wewnętrznych, p. Franciszek Markitan, odczyt o emigracji sezonowej, w którym w pierwszym rzędzie, jako najliczniejszą, omawiał emigrację z Galijskiej. Odczyt zawierał wiele mało znanych, zajmujących szczegółów, a szczególną jego zaletę stanowiła polityczna i narodowa bestronność. Po przedstawieniu charakterystycznych warunków sezonowej emigracji w ogóle przytoczył następujące liczby.

Sezonowa emigracja z Austrii kieruje się przeważnie do Niemiec ale poza to w rachubę wchodzi Rumunia, Szwecja, Holandia, Belgja, Włochy, Anglja, Francja i Szwajcarya.

Według sprawozdania centrali rolniczych za rok 1911 zatrudniali Niemcy 238,478 robotników z Austrii a z tego 77,567 Polaków, 82,718 Rusinów, 19,803 Czechów. Nadto 6,000 austriackich robotników, przeważnie Polaków, pracowało w południowych Niemczech, 5,000 w Szwecji, 8,000 w Danji, 5,000 we Francji, 12,000 w Rumunii, 2,000 we Włoszech, 2,000 w Szwajcarii itd. Na ogół oblicza prelegent na rok 1911 sezonowych robotników Austriackich na 380,000.

W roku 1912 w pierwszych 5 ciu miesiącach wyszło z Galijskiej samej do Niemiec, Danji i Szwecji 275,000 robotników, a ogólna liczba sezonowych emigrantów z Galijskiej na rok bieżący szacuje prelegent na 300,000, z całej Austrii na 450,000. Dodajmy do tego szacunkową emigrację, obliczoną na 150,000 ludzi rocznie, a dochodzimy do rezultatu, że Austrija, dostarcza światu rocznie około 600 tysięcy par rąk do pracy. — Pod tym względem nie dorównuje jej żadne państwo, ale liczba rekordowa idzie głównie na rachunek Galijskiej, któremu emigracja roczna oblicza p. Markitana na 400,000 głów, czyli około 5 proc. ludności.

Omawiając los emigrantów polskich w Niemczech, podniósł prelegent, że Polacy zają się przeważnie przyrzuceniem legitymacyj, a dalej na wyjątkowe ich traktowanie, do czego np. należą postanowienie, że polscy robotnicy od 20 grudnia do 1 lutego bawic muszą poza granicami Niemiec. Szykany legitymacyj, jako dostatecznie u nas znane, pomijam, jako charakterystyczny

zaś przytaczamy podany przez prelegenta szczegóły, że polacy robotnicy, żeby usunąć się z pod wyjątkowych postanowień, na podstawie fałszywych dokumentów podają się za Rusinów. Wobec przynajmniej się fałszerstw, policja wniknęła wpadła na osobliwy pomysł. — Oto przeprowadza robotników, jakoby przypadkowo przez korytarz, w którym umieszczony jest krzyż z męką Pańską i ze sposobu zegnania się wnoszącej, kto jest Polakiem, a kto Rusinem. Prelegent z wielką stanowczością domaga się, by Austrija przeciwko wszelkim wyjątkowym postanowieniom, ponizającym godność narodową, wystąpiła.

Najomniast uważa skargi na złe traktowanie naszych robotników ze strony pracodawców za przesadzone. Na podstawie własnej obserwacji stwierdza prelegent, że skarg takich nie należy uogólniać, nadużyła zdarzają się wszędzie, a ich liczba w stosunku do liczby emigrantów w Niemczech, nie jest większą, jak w innych państwach. Pomocy do postanowieniami wyjątkowymi, jako szczególnie uciążliwy przytacza zakaz przyjmowania polskich stalej służby dworskiej, oraz pracy w rzemiosłach i wiele innych. Analogiczne postanowienia istnieją też co do robotników czeskich, kiedy Rusini żadnym wyjątkowym nie podlegają rozporządzeniom.

P. Markitan z wielkim uznaniem przedstawił zachowanie się wobec polskich robotników rządu duńskiego i duńskich pracodawców, ale dodaje też, że duński przemysł cukrowy zawdzięcza polskiej jedynie pracy swój rozwój.

W Danji robotnik polski cieszy się pełną opieką władz, zabezpieczony jest na wypadek choroby lub wypadku, wszelkie przepisy robotnicze otrzymuje także w polskim języku, ze strony zaś pracodawców jaknajlepiej bywa traktowany. Towarzystwo duńskich właścicieli dóbr zajmuje się sprawozdaniem polskich robotników bez kosztownego pośrednictwa.

Także w Rumunii, dokąd głównie udaje się lud bukowski, obchodzą się z robotnikami prawidłowo i uczciwie im płacą.

Z kolei omawiał prelegent próbę sprawozdania polskich robotników do Francji, próbę — zdaniem jego — podjętą nie tyle z gospodarczych co z narodowych względów. Jeśli rezultat dotąd nie jest zaawalający, to główna wina spada na pośrednictwo.

Celem właściwym prelegenta było zwrócić uwagę zachodniej Austrii na ten obrzydliwy eksport pracy ludzkiej ze wschodnich kresów koronnych, ażeby skłonił pracodawców niemieckich austriackich do zatrudniania galijskich robotników. Chęć dobra, ale skutek zdaje się wątpliwy. Gdyby zachodnia Austrija potrzebowała importu rąk do pracy, z pewnością we własnym interesie szukałaby tych rąk w Galijskiej. Widocznie braku robotnika niema, skoro nie sprawdzają go znikąd, z wyjątkiem chyba małej liczby Włochów do prac ziemnych. Czyją więc pracę miałby polski robotnik tam zastąpić?

Kiedy w Wiedniu wykonywano wielkie prace około kolei miejskiej i regulacji Wiednia i zabrakło robotników, wnet sprowadzono około 1,500 polskich chłopów, którzy też większą część robót wykonali. W potrzebie więc widzieliśmy bardzo dobrze, gdzie rąk do pracy szukać.

Ma jednak p. Markitana jeszcze jeden o wiele realniejszy cel na oku: upań-

stwienie pośrednictwa pracy. Bardzo słusznie podnosi, że gdyby państwo i tylko państwo było w dostarczaniu sezonowych robotników pośrednikiem, mogłoby ono dyktować krajom, które robotnika potrzebują, warunki, i w ten sposób chroniłoby swoich poddanych od szkian i wszelkich wyjątkowych postanowień. Ta myśl prelegenta zasługuje na jaknajszersze poparcie.

Wojna a złoto.

Nie potrzebujemy chyba tłumaczyć, jak wielkie znaczenie w razie wojny odgrywa pieniądź, a pieniądźem wtedy nie jest papier, lecz złoto. Jakież tedy są zapasy złota w bankach państwowych tych grup politycznych Europy, które ewentualnie starłyby się z sobą, gdyby obce zabiegły w celu zażegnania burzy grożącej imać okazać się bezowocne? Mówimy oczywiście o trójprzymierzu i trójporozumieniu.

Otóż według ostatnich sprawozdań, banki biletowe, t. j. wypuszczające banknoty, mają w państwach trójprzymierza następujące zapasy złota, obliczone na franki:

Niemcy	962,000,000
Austro-Węgry	1,232,000,000
Włochy	1,289,000,000
Razem	3,483,000,000

Przy tej sposobności zauważyć należy, iż zapas złota w Banku austriacko-węgierskim w roku 1910-ym o tej samej porze wynosił 1,386,000,000 franków, więc zmniejszył się dotkliwie, natomiast w Banku niemieckim wzrosł znacznie, gdyż w roku 1910 ym wynosił tylko 826,000,000 franków.

Stan złota w bankach trójporozumienia wynosi:

Niemcy	3,529,000,000
Anglja	1,046,000,000
Francja	3,210,000,000
Razem	7,785,000,000

A więc grupa państw trójporozumienia ma tutaj przewagę o 4,302,000,000 franków.

Ale w razie wojny odgrywa wielką rolę kwestia, ile państwo ma złota w obiegu, w postaci monet złotych, gdyż też pieniądź, ściągnięte z obiegu, stanowiąby przedwzyskiem rezerwy wojennej. Ta sprawa w obu grupach przedstawia się jak następuje:

Niemcy	5,222,000,000
Austro-Węgry	1,515,000,000
Włochy	1,291,000,000
Razem	8,028,500,000

Trójporozumienie:

Rosja	4,586,500,000
Anglja	2,822,500,000
Francja	4,632,000,000
Razem	12,041,060,000

Więc i tutaj przewaga trójporozumienia wynosi 4,012,500,000 franków, czyli w obu rubrykach przewaga złota w trójporozumieniu przedstawia kwotę 8,814,500,000 franków.

„Piemont polski”

Diennik mowskiwski „Utro Rossii” zamieścił artykuł p. W. Kaszkarewa, poświęcony aktualnej obecnie sprawie stosunków polsko-rosyjskich. P. Kaszkarew sądzi, iż odpowiedź Kokowcowa na krytykę deklaracji zwłaszcza zwrot w rosyjskiej polityce wewnętrznej w stosunku do obcoemleńców, przedwzyskiem polaków.

„Jaskrawo zaznaczona niechęć do polaków, niechęć cechująca całą działalność prawodawczą nieboszczyka premiera, zdaje się, ustępuje miejsca, jeśli nie zupełnie zycyliwemu, to w każdym razie bardziej przyjaznemu stosunkowi do polaków. Powiatać to należy z zadowoleniem z myślą, że nie popełnię błędów, gdyż powiem, iż społeczeństwo rosyjskie w przeważającej większości (wyjątek stanowią nieliczne szeregi ciastnych nacjonalistów) w zycyliwej dla polaków polityce naszego rządu ujrzą zasady i wistnienie jednego ze swych zasadniczych zadań”.

P. W. Kaszkarew zwraca uwagę na

zamierzone wprowadzenie w Królestwie Polskiem samorządu miejskiego i ziemskiego i dokonanie tej reformy uważa za pierwszy krok do polepszenia stosunków polko-rosyjskich.

„Lecz — pozostaje niemiełly dnośła sprawa, z załatwieniem której dłużej odwiekać nie można; — Królestwo Polskie pozbawione jest wyższej polskiej szkoły.

„Bojkotując uniwersytet rosyjski w Warszawie, młodzież polska udaje się na wyższe studia do Au trji, przeważnie do Krakowa i Lwowa, do tych ognisk nieprzejednanej nienawiści do Rosji.

„Na bojkot uniwersytetu warszawskiego bynajmniej nie należy zaprzeczać się jako na bojkot wyższej szkoły rosyjskiej wogóle.

„Ta sama młodzież polska chętnie udaje się do Moskwy i Petersburga, gdzie studjuje w wyższych szkołach rosyjskich. Bojkotując uniwersytet warszawski młodzież polska i popierając ją społeczeństwo polskie nie zgadza się na system przymusowej rusyfikacji Polski za pośrednictwem szkoły i uboższa masa młodzieży polskiej, ci, których nie stać na pobyt w Petersburgu i w Moskwie, jadą zagranicę do Austrii, ażeby tam wstąpić do wyższych szkół polskich.

„Pozostawiając na stronie prawo narodu polskiego do posiadania swej szkoły wyższej, zapytać możemy: o ile odpowiada interesom Rosji ta nienormalna sytuacja, że znaczna część młodzieży polskiej otrzymuje wyższe wykształcenie zagranicą, w kraju, gdzie wieleka nienawiść do Rosji i do wszystkiego, co rosyjskie, wśród pokrzywdzonych przez los emigrantów polskich.

„Niewątpliwie polacy tylko wówczas będą zupełnie zadowoleni, gdy mszyskie trzy zabory (rosyjski, austriacki i pruski) połączone zostaną w jedno terytorjum państwowe.

„Poniżej największą część ziem polskich należy do składu Cesarstwa rosyjskiego, możnaby sądzić, iż interesy państwowe podyktują rządowi rosyjskiemu stworzenie z Królestwa Polskiego — polskiego Piemontu; ośrodką przylgającego wszystkie ziemie polskie; jednakże nietylko tego nie uczyniono, lecz przeciwnie także centrum powstało zagranicą austriacką — w Galijskiej.

„Wprowadzenie samorządu ziemskiego i miejskiego w Królestwie Polskiem, założenie wyższych szkół polskich i akt uzupełniający nadanie autonomii Polsce — są temie niecierpliwymi zwłoki zarządzeniami pierwszorządnej doniosłości państwowej, po których urzeczywistnieniu opancerzona pięść sąsiedztwa rozbił się o tarczę słołwianską”.

Pp. Bajani i Pogodini i szereg innych publicystów rosyjskich, wreszcie p. Kaszkarew, widzą interes państwowy w rozwiązaniu kwestji polskiej na gruncie rosyjskim. Znaczna część prasy petersburskiej i moskiewskiej w tym też duchu się wypowiada; wszelako najmniejszego śladu podobnego zwrotu w polityce rządu rosyjskiego nawet przez mikroskop polityczny dotychczas żadna miara nigdzie dojrzeć niepodobna.

Kafle i roboty zdunskie
L. Nieprzecki i Federowicz
 w Częstochowie,
 Teatrna 34. telefon 321

Telegramy.

(W A. T., w Warszawie i Petersburg. Ag. Tel.)
Przyjazd króla angielskiego.
 Petersburg, 6. Podczas lata oczekiwany jest przyjazd do Petersburga króla angielskiego, Jerzego V.
Pieniądże dla Słowian.
 Petersburg, 6. Odbyto się posiedzenie pod przewodnictwem Bechtlerowa celem podziału pieniędzy, zebranych w drodze ofiar i składek, na rzecz słowian bałkańskich.
 Ostatecznie z funduszu, któremi komitet rozporządzał, przeznaczono: dla Bułgarii 12,000 rubli, Serbji — 10,000, Czarnogórze — 5,000, Grecji — 4,000. Z

tego wynika, że ogółem zebrano rubli 31,000.

Balon niemiecki.

Londyn, 6. Obserwowano w Dover zbudowanie wzdłuż wybrzeża angielskiego balonu sterowego, zbliżony budowa do typu „Parsival”. Nazwa balonu była zamalowana. Władze wojskowe wdrożyły energiczne śledztwo. Przypuszczają, iż był to balon niemiecki.

Japonia i Chiny.

Tokio, 6. Gazeta „Hotsi” udziela rady Kotsurze, by zawsza zabezpieczyła interesy Japonii w Chinach północnych, przedłużając termin dzierżawy Laodunu i przez przyznanie Japonii praw wyjątkowych w Mongolii wewnętrznej.

Przeciw wyłączeniu.

Praga, 6. Na zapowiedzenie zgromadzenie poniedziałkowe oczekiwani są również delegaci polscy z Ks. Poznańskiego.

Bankructwo i samobójstwo.

Berlin, 6. Popelnili tu samobójstwo bankier Gerchansen z Bawarii. — Powodem samobójstwa było bankructwo. Pasywa wynoszą 2 i pół miliona marek.

2 i pół miliona na dobroczynność.

Frankfurt u. M., 6. Zuana firma przemysłowa tutejsza ofiarowała 2 i pół mil. marek na cele dobroczynne.

Rekord wlotu z pasażerami.

Miluz, 6. Na lotnisku w Habsheimie lotnik Faller na dwupłacie typu wojennego dokonał wlotu z 5 pasażerami. Lotnik szywał w przestworzach godzinę 6 minut i 5 sekund. W ten sposób ustanowiono rekord światowy wlotu z pasażerami.

Katastrofa kolejowa.

Kolonja, 6. W pobliżu Romond nastąpiło spotkanie dwóch pociągów w warunkach w pełnym biegu. Oba pociągi rozbiły przyczem zginęło dwóch ze służby pociągowej.

Nowe kredyty wojskowe.

Wiedeń 6. Jak donosi „Neue Freie Presse”, na jutrzejszym posiedzeniu wspólnej rady ministrów, minister wojny i dowódca floty wojennej mają zażądać nowych kredytów dla armii lądowej i marynarki, przyczem dowódca floty wojennej ma się domagać, aby już teraz rozpocząć budowę krążowników opancerzonych nowego typu dla zastąpienia starych.

Na granicy.

Białogrod 6. Rząd austriacki nie przestaje wzmocniać posterunków wojskowych na granicy serbskiej, oraz w Bośni. Pogłoski o cofnięciu wojska austriackiego ztamtąd są bezpodstawne.

Dia urzędników.

Petersburg 6. Komitet jubileuszowy pod przewodnictwem Butygina z powodu 300-lecia panowania Domu Romanowów postanowił skrócić termin wysłużenia emerytury o lat 5 wszystkim urzędnikom, którzy pozostawali na służbie państwowej w lutym 1813 roku.

Na Bałkanach.

Zbrojenie Austrii.

Wiedeń 6. Oddzielnie się posiedzenie wspólne ministrów austriackich i węgierskich, na którym minister wojny złoży sprawozdanie z dotychczasowych kosztów utrzymania zmobilizowanej armii. Koszty te wynoszą dotychczas 459,000,000 koron. Stan armii czynnej podwyższony został o 130,000 żołnierzy.

Wiedeń 6. Nowe zdanie ze strony rządu co do podwyższenia budżetu marynarki, wynoszą 210 milionów kor.

Frankfurt n. M., 6. Z Petersburga telegrafują do „Frankfurter Ztg.” w sprawie układów co do demobilizacji pomiędzy Rosją i Austrią: Rosja już gotowa uważać nawet nieznaczne zmniejszenie sił austriackich, zgromadzonych wzdłuż granic, za objaw przyjacielski i pokojowy. Natomiast ze strony austriackiej miano oświadczyć, że dotychczas zgromadzony kontyngens militarny uważać raczej należy za niewystarczający, wobec tego siła jego pozostanie niezmieniona.

Petersburg 6. Wbrew zapewnieniom o dobrych chęciach ze strony Austrii w kierunku demobilizacji armii swojej liczą, przedłużając zarządzeń wojskowych, przede wszystkim przez Austrię w dniach ostatnich. Korespondent białogrodzki zapewnia, że jest to przegrzywka do nowych zadań jakie Austrija zamierza postawić państwu związkowemu, aby za wszelką cenę przeszkodzić ich solidarnemu działaniu, które uważa dla siebie za zabójcze.

Wiedeń 6. „Neue Freie Presse”

pisze, że na posiedzeniu rady ministrów z oświadczeniem Berchtolda o sytuacji zewnętrznej, członkowie rady nie wynieśli wrażeń, że nadzwyczajna czujność stała gotowością i obrona są też zbyt czyste, gdyż nie ustalono jeszcze granic Albanii.

Bitwa na morzu.

Ateny 6. Ze źródeł wiarogodnych donoszą, że cztery wielkie tureckie okręty wojenne wypłynęły z Dardanellów o godz. 7 min. 50 r. Pomiedzy flotą grecką i turecką nastąpiła wymiana strzałów. — Na przodzie płynęły kontrtorpedowce. Szczegółów brak.

Turcja się godzi.

Wiedeń 6. Z Konstantynopola donoszą: Porta zwróciła się do przedstawicieli mocarstw z oświadczeniem gotowości zawarcia pokoju na zasadzie całkowitego ustępstwa wyspyi Krety, jednakże z zastrzeżeniem, że wyspy, znajdujące się w pobliżu cieśniny Dardanelskiej oraz Adrianopol mają pozostać bezwarunkowo jej własnością.

Nie ustępują!

Londyn 6. Pomimo oświadczeń związkowców i Turków, obie strony postanowiły nie ustępować od postawionych przez siebie warunków.

Wbrew zapewnieniom związkowców ze wojna będzie wznowiona turcy nie zgodzą się na ustąpienie Adrianopola i wysp Egejskich, uważają tutaj wznowienie wojny za mało prawdopodobne, wobec uchwały mocarstw popierania Turcji. Przypuszczają, że udzielone Turcji rady w sprawie poczynienia ustępstw nabrają siły, chociaż rzeczą jest możliwą, że ustępstwa nastąpią nie odrazu.

Sofja 6. Kola rządowe nie wierzą w pomyślny wynik rokowań. Przypuszczają, że jednym środkiem, któryby zmusił Turcję do ustępstw jest postawienie ultimatum i przerwanie rokowań. W usposobieniu społeczeństwa daje się zauważyć ostry zwrot. Z dnia na dzień oczekiwane jest wznowienie działań wojennych.

Strzelanina pograniczna.

Białogrod 6. We wsi Winca żołnierze austriacki strzelali do rybaków serbskich, niewiadomo z jakiego powodu.

Szpitala w szkołach.

Białogrod 6. W Zemuniu rozpuszczono uczniów, podważł gmachy szkolne przerabiane są na szpitale wojskowe.

Nowa epidemia w wojsku tureckim.

Białogrod 6. Dzienniki donoszą, że w wojsku tureckim w Adrianopolu pojawiła się groźna choroba zakaźna — tężec karku. Codziennie umiera na nią kilkunastu żołnierzy.

KRONIKA.

— Z „choinki” w „Lutni”.

Dorocznym zwycięzajem wczoraj odbyła się w „Lutni” tradycyjna choinka dla działaczy członków tegoż Towarzystwa. Rola gospodarzy pełnili pp. Serednicki, Kieslich, Dobrucki i Tyminiński. Przebiegiem zabawy kierowała p. Ligęzówna, której pupile odtańczyły krakowiaka, oraz pp. Felicia Bogucka, Bolesława Bogucka, Czesława Michalska i p. Wróblewski.

Ogółem stanęło do apelu 400 osób. Działwie obdarzono księżkami, chragiewkami i laloczkami.

Królem Migdałowym był Jasio Białkowski, królową — Zosia Reklewska. „Para królewska” zasiadła na specjalnie budowanym przez pp. Jarosza i Zagórskiego tronie, skąd przyglądała się pochodowi i tańcom swych „dworzan”.

Podczas zabawy przegrzywała orkiestra własna „Lutni” pod kierunkiem jednego z członków — amatorów, p. Smugi. Główną ozdobą sali była oczywiście symboliczna, pięknie przybrana, choinka. Po zabawie dziecięcej nastąpiły tańce ogólne.

— Z zabaw.

W sobotę w sali „Lutni” odbył się bal kula uczący się młodzieży, na którym brało udział do 200 osób. Tańce prowadził p. Stanisław Jetowicki, a potem p. Kistelski. Zabawa trwała do g. 8 rano.

W niedzielę w sali tow. „Im Mniuszki” odbyła się zabawa stow. rekolekcyjna „Dzwignia częstochowska”, którą rozpoczęła część koncertowa oraz mł. aktorka pod tyt. „Perelka”. Amatorzy tak w produkcjach estradowych,

jak i w komedji wywijał się z zadania na ogół zadawalająco. Ze wszystkich wykonawców wyróżniła się dodatkowo oczywiście utalentowana artystka dramatyczna p. Marja Tixelowa, a z p. andów p. Mąkosza. W wykonaniu aktówki znać było bardzo umiejętną rękę reżyserką.

Nasz informator.

Wobec licznych zapytań nadmienimy, iż Częstochowa posiada jeden chrześcijański gabinet dentystyczny Romana Filipowicza, II Aleja 24. Gabinet otwarty codziennie od godz. 9 rano do godz. 1 w poł. i od godz. 3—7 po poł.

— Zebranie Rolnicze.

Dziś o godz. 1 po południu w sali biblioteki parafjalnej św. Zygmunta odbył się pierwsze w tym roku miesięczne zebranie Częstoch. Tow. Rolniczego. Członkowie proszeli się o liczne przybycie.

— Wezwanie

Władze wojskowe za pośrednictwem naszego „Gońca Częstochowskiego” wzywają oficerów zapasowych, klasowych urzędników zapasowych oraz lekarzy zapasowych ażeby do d. 1 stycznia roku 1913 st. naczelnikowi wojskowemu złożyli deklaracje szczegółowe — gdzie, na jakiej ulicy i pod którym numerem zamieszkuje.

— Zebranie krawców.

Już, dn. 8 bież. m., o godz. 5 po poł. odbędzie się w magistracie zebranie krawców.

Na zebraniu tem dokonano będą wybory starszego i podstarszego na następne 3 lata, oraz zyczącym sobie mogą być wydane świadectwa z skończonej praktyki na pod mistrzów lub pod mistrzynie i na mistrzów lum mistrzynie tegoż cechu.

— Zebranie szewców.

Dziś, dn. 7 bież. m., o godz. 6 po południu w magistracie odbędzie się kwartalne zebranie majstrów szewskich. Na zebraniu tem będzie dokonany wybór podstarszego, na miejsce ustępującego p. Zamusłaka, oraz wywołany na czeladników i zapisy uczniów na praktykę.

— Depesze niedoręczone.

Rene z Carskiego Siola, Braunler z Warszawy, Bellerman z Warszawy, Hellerich z Petersburga, Łaski z Warszawy.

— Z fabryki „Warta”.

Dbaly o zdrowie swych robotników zarząd fabryki wyrobów jutowych „Warta” w oddziale przedziałniowym zaprowadził elektryczną wentylację w połączeniu z rozpryskiwaczem, dającym możność utrzymania jednakowej temperatury. Innowację tę robotnicy przyjęli z zadowoleniem.

— Zabójstwo siostry.

We wsi Wysoka, w pow. będzińskim, podczas świąt u jednego z właścicieli zebrał się goście. Zaczęła się zabawa; dużo wypito i w trakcie tego z niedowład przyczynny powstała bójką, podczas której jeden z gości tak silnie pobił swoją siostrę, — że ta wkrótce zmarła.

— Pożar.

W noc z piątku na sobotę w zabudowaniach młynarza Kleszczewskiego we Mstowie wynikł pożar, który z trudem udało się ująć, skutkiem nie dopuszczając go do budynków mieszkalnych. Spłonęła jednak stodoła, stajnia i obora a w nich para koni i kilka krów. — Charakterystycznym jest, że w ogrodzie na kilka godzin przed pożarem syn właściciela znalazł 400 par pończoch, które oddał policji. Nasuwa się przypuszczenie, iż towar pochodził z kradzieży, a pożar był sprawą zemsty złodziejskiej.

— Poszukiwany ex-agent.

Znany ze sprawy Macocha n. agent policji śledczej piotrkowskiej, Ludwik Kotowski, po wydaleniu go ze służby, zajął się uprawianiem szantażu. Kiedy wyszło to na jaw, mianowicie w Częstochowie, Kotowski ukrył się ale wiadomo dokąd. Obecnie policja warszawska otrzymała zawiadomienie, iż ex-agent jest poszukiwany. (Kurjer Por.).

— Samobójstwo.

W niedzielę, 6 b. m., około godz. 5 po południu w mieszkaniu własnym — rodziców przy ulicy Ogrodowej № 26 otruł się karbolem 19 to letni Maurycy Szczekacz, znany z utworów poetyckich, zamieszkałych w pismach prowincjonalnych.

Tematem ich była zazwyczaj miłość, ostatnio — zawiadzona, która też i popchnęła młodzieńca do rozpaczliwego kroku.

— O zozodności na kolei

W. W. Na kolei Warsz.-Wied. w celach oszczędnościowych na wszystkich prze-

jazdach, wiodących do kopalni: Feliks, Kazimierz, Srodula, Romanja, Czeladź, Saturna i na linii wiodącej do Sączewa i Grodzca, z rozporządzenia dyrektora, skasowano posady stróżów przejazdowych.

Wobec ukończonego kontraktu z warszawskim związkami robotczym na prawach przechowywania rzeczy podręcznych na stacjach: Skierniewice, Sosnowiec, Granica i Aleksandrów — dyrektor kolei Wiedeńskiej polecił zawiadowcom wymienionych stacji, aby do czasu otrzymania nowego rozporządzenia, dozór nad kamerami powierzył zaufanym szwajcarom i taragrom stacyjnym, którzy korzystać mają z dochodów; szwajcarzy ci jednocześnie odpowiadać będą za przyjęte do przechowania przedmioty.

— O imiona żydów.

Gubernator piotrkowski rozesał cyrkularz do urzędów, ażeby zwracano dokładną uwagę na to, by w paszportach, dokumentach i t. d. imiona żydów były wpisywane ściśle według brzmienia w metryce, i żeby nie pozwalano na to, by żydzi nadawali sobie imiona chrześcijańskie.

— Ubezpieczenie od nie- szczęśliwych wypadków.

Pracownikom kolei warsz. wiedz. rozesało Karły wyborcze, celem dokonania wyborów przedstawicieli do komisji rozpatrującej sprawy o wynagrodzenie poświadczonych podczas wypadków pracowników kolejowych, rzemieślników i robotników.

Termin wyborów wyznaczono na dzień 13 stycznia b.r.

Radomsk.

— Drożyzna mieszkaniowa

Dozylamy ciężkich czasów — słyszymy na porządku dziennym utyskiwania, i stuszenie. Drożyzna, w ostatnich czasach a zwłaszcza mieszkań, dochodziła dziś do cen bajecznych i nie ustępuje cenom warszawskim, przypisać to można jedynie napływowi ludności w ciągu ostatnich 10 lat.

Korzystając z tej okoliczności pp. kamienicznicy co pół roku a nawet i co kwartał podnoszą ceny komornego. Postępowanie to moznaby jeszcze w części usprawiedliwić, gdyby mieszkania odpowiadały względnyemu choćby wygórom higieny, lecz gdy się zdąży, że większość domów niema zlewów wodociągów itp., że brak schodów przypominają drabiny a łaski schodowe nieoświetlone i brudne, — to bezwzględnie każdy przyzna, że ceny mieszkań w Radomsku są zbyt wygórowane.

Czas więc pomyśleć o zarządzeniu zlewni, choćby przez budowę domów spółdzielczych na wzór pobliskiej Częstochowy.

Akr.

Warszawa.

— **Świątokrądzwo.** Nocą z soboty na niedzielę do starego kościoła na Pradze dostali się złodzieje, otworzywszy drzwi kluczem do brzoym. Świątokrądzwi zabrał puszkę komunikantów i siedm lichtarzy z ołtarza. Nadto rozbili 2 skarbonki. Na ślad złoczyńców nie natrafiono.

— Ofiary.

Na „Przytulę dla dziewcząt — sierot” w myśl artykułu p. M. Jurakowskiego w nr. 5 „Gońca Częstoch.” Wacława Stanisław Chranzowski rb. 3.

Odpowiedzi od redakcji.

P. A. Nowakowi. Większość antywarjuszów w Warszawie jest żydowska. Z chrześcijańskich firm poleca mi panu: Englert — ul. Świętokrzyska № 44. C. Wilanowski — ul. Chmielna № 23; H. Wilder — ul. hr. Berga № 4.

P. M. Wol z Cykarzowa. Ko- respondencja będzie zamieszczona w tym tygodniu. — Odożnienie nastąpił wskutek zbiegu świat.

X. S. Z. Jeszcze raz prosimy o podpisywanie nadsyłanych nam wiadomości imieniem i nazwiskiem z podaniem adresu, abyśmy w razie wątpliwości mogli je sprawdzić. Anonimowe wiadomości nie będą zaufania, nie możemy wedy z nich korzystać.

OSOBY zamieszkałe na prowincji mogą przechodzić sposobem piśmiennym (listownym) **naucę: Buchalterji, Stenografji, Kaligrafji i innych Kursy Handlowe ORACJANA PYRKA** Warszawa, ul. Święto-Krzysku 17. Można płać miesięcznie. Programy darmo.

Zaproszenie do przedpłaty na r. 1913 na

Świat Teatralny

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM TEATRALNYM
WYCHODZĄCY W WARSZAWIE POD REDAKCJĄ

WŁADYSŁAWA KOPCZEWSKIEGO

Rozpoczynając II rok wydawnictwa redakcja rozszerza znacznie treść i rozmiary pisma, przekształcając je z miesięcznika na dwutygodnik, oraz wprowadzając dział ilustracyjny. Przez to pismo staje się

największym piśmie teatralnym polskim
a także jedynym, które obejmuje
całokształt zjawisk i spraw teatralnych.

Na treść pisma bowiem składają się artykuły naukowe i literackie o teatrze i dramacie, sprawozdania i korespondencje nie tylko ze wszystkich teatrów polskich, ale i z zagranicznych, plany i projekty inscenizacji, pamiętniki i wspomnienia, beletryzka, obszerna kronika ruchu teatralnego polskiego i obcego, przegląd prasy i t. d.

Pismo jest narazem organem Związku Artystów i Artystek Teatrów Polskich i specjalny dział poświęca omawianiu zawodowych i organizacyjnych spraw aktorstwa polskiego.

Przedpłata na „Świat Teatralny“ wynosi:

	Rocznie	Półrocznie	Kwart.	Członkowie Związku otrzymują pismo bezpłatnie
W Warszawie	4 rb. — k. 2 r. — k. 1 r. — k.	2 rb. — k. 1 r. — k.	1 rb. — k. 60 k.	
Na prowincji	4 rb. 80 k. 2 r. 40 k. 1 r. 20 k.	2 rb. 40 k. 1 r. 20 k.	1 rb. 40 k.	
Zagranicą	5 rb. 40 k. 2 r. 70 k. 1 r. 35 k.	2 rb. 70 k. 1 r. 35 k.	1 rb. 35 k.	

Za odnośno do domu 10 kop. kwartalnie.
Pojedynczy numer 20 k.

Adres redakcji i administracji:
Warszawa, Smolna 34. Nr. tel. 280-92.

WYSMIENITY W SMAKU KONIAK IMPERIAL ŻADAĆ WSZEDZIE!

H. IMICH

w CZĘSTOCHOWIE
II Aleja 16, obok mostu kolejowego
Telefon 48
Pokości Polca sznajer fabryki C. Ch. Szmidta w Rydzu
Farby wszelkiego rodzaju
Cement różnych marek
Gipsy oraz Cegła ogniotrwała krawa i szampana.
hurtowo i detalicznie po cenach najprzystępniejszych.

NOWO-OTWORZONY Zakład Mechaniczny Tokarsko-Slusarski J. KULIK I S-ka

w Częstochowie ul. Ogrodowa № 57 Telefon Nr.
Wyrobiam roboty Transmisyjne z łożyskami samosmarującymi najnowszych systemów Prasy Szlance Przebiejarki szlitarki Pompy Podwózkowe i Fabrycz. Wózki dla kopali Tarce obrotowe Winda Roboty dla tartaków Gorzelnicy Młynów i Rybniowanie walcy Montuje i reperuje Maszyny parowe Motory Maszynowe rolnicze i wszelkie inne w zakresie mechanicznym wchodzące i t. d.

- 3 Lokomobile
 - 2 motory ropowe
 - 2 tokarnie pociągowe
- oraz inne maszyny używane lecz w dobrym stanie sprzedaje okazynie Inż. F. Dawidowicz II-ga Aleja № 31 Częstochowa —

NAJSTARSZA CHRYŚCJAŃSKA Pracownia szyldów M. ŁUSZCZYŃSKIEGO II-ga Aleja № 20.

NESTOR SOAP MYDŁO do PRANIA Wyrobu Nowskiego Towarzystwa Stereotypowego w Petersburgu

Najtańsze!
Najhygieniczne!
Najpraktyczniejsze!
Dostępne wszędzie!
Wystrzegaj się
fałszyfikatów!
01208

PRACOWNIA sukien i kostjumów damskich KARWOWSKIEJ Teatralna № 23, m. 37. Przyjmuje mundurki dla pensjonarek

Krawiec Męzki Przyjmuje wszelkie obstatunki ul. Teatralna Nr. 62. T. LESZCZYŃSKI

BRACIA SKALMIERSEY BIURO TECHNICZNE Z WŁOKNEM Z DRUTU GIĄBNIE-NEGO ZYRANDOLE

LAMPY STOLOWE AMPLI I T.D.
CZĘSTOCHOWA, ALEJA II-ga N. 20, TEL. 112

Z powodu

objęcia posady na wyjazd zaraz sprzedam za bezcen sklep spożywczy z nowym patentem Krakowska 23

Fabryka stolarska

za bezcen do sprzedania w Nowo-Kadomsku jest do sprzedania kompletnie urządzona fabryczka stolarska. Motor 8 konny 10 maszyn pomocniczych w firmie „Mot“ w Częstochowie, Dojazd № 29.

Sprzedam

sklep kolonialny dystrybucyjny i skład żywności oraz różne meble, z powodu kupna majątku św. Barbary Nr. 30

Zawiadomienie

w sprawie sprzedaży nieruchomości na imię Jana Sakowskiego in b. anco nie mają żadnego znaczenia i płatne nie będą. Nie-hipoteczna odwołania. Jan Bollerzane 2957

Z powodu

wyjazdu sprzedam tanio meble, Cerkiewna 17 m. 2

Sklep

z mieszkaniem w dobrym punkcie mogąc służyć na piwiarnię lub restaurację od 14 stycznia do wynajęcia św. Barbary 8. Także 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia

Francuski Berlitza

metoda Berlitza udziela nauczyciela (dyplom franc.) wiadomości w Administracji Gonca.

Hurtowy

skład wyrobów Tabacnych w najlepszym punkcie miasta z wyrobioną klientelą do sprzedania zaraz. Wiadomość w Administracji Gonca 2970

Domek

ze sklepem do sprzedania lub wynajęcia w dogodnym warunkach Parkińska II. 2972

Sluchaczka

przydanych ku sów Miłkowskiego udziela lekcji adres Zilbermitrowa Ogrodowa 15 2990

Zginął

pasport wydany przez Gminę Kamyk na imię Jana Borkowskiego 2981

W dniu 31

Grudnia roku zeszłego w przeddzień z Gminy do Sw. Rocha zginęła została paczka w białym papierze zawierająca drobiazgi i fotografie amatorskie łaskawy znalazca zeń chce zwrócić do Adm. „Gonca Częstochowskiego“ za wynagrodzeniem.

Sprzedam

tanio harmonię 3-tygodniową 18 basów I i II, św. Barbary 36 Niwacki

Akuszka

Józefa Rombaka z dniem 9 Stycznia 1913 r. przeprowadza się w 2 Aleja 24 cum Kasy Pogodowej. Wejście z połówna na I piętro 10 mieszkania Telefon 550. 2980

Do wynajęcia

zazaj pokój z kuchnią, pokój kawalerski sala w budynku muroszy 40 Józki długa, 9 szranka na piekarnię, fabrykę, skład, domek muroszy w warsztacie slusarski so larski Ogród owocowy warzywny wydzielanie na czas dłuższy. Wielka-ska 8 wprost parku.

2 pokoje

frontowe balkon i piętro w każdym czasie do wynajęcia Dojazd № 17 m. 3. 1984

Sprzedam

z powodu niemożności prowadzenia dwóch przedsiębiorstw skład materiałów perfumeryjnych i farbowanych urzędowo. Kalkulujący się na skąd a-... 2982

ROK XXXVIII ISTNIENIA.

Najtańsza i najobfitsza ilustracja tygodniowa dla rodzin polskich BIESIADA LITERACKA

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMJIUM NADZWYKAZNE:

12 Dużych tomów najcenniejszych powieści i romansów znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilec bieżącą, wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko, co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględni dzieje ojczyste, zwłaszcza poroźbów i pamiętki narodowe.

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk przy współpracy p. t. GROBY POLSKIE, zawierającej zyciorysy uczestników powstania 1863 r. poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p. BEZPŁATNIE 12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

potrzebnych bezpłatnie wszystkim prenumeratorom.

W roku 1913 mamy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względu cenzuralnych były dotąd znane założeń w skróceniu: *Michała Czajkowskiego*, *„Hetman Ukrainy“*, *„Wernyhora“*, *Bolesława Zagadki* osnutą na tie wypadków 1863 r.; i inne; sadio powieści *Synoradzkiego*, *Gatelewieca*, *Lama*, *Bykowskiego*, *Łostkiego*, *Kaczkowskiego*, *Przyborowickiego*, *Wilczyńskiego*, *Wiktora Huga*, *Dumas*, *Dickensa*, *Coopera*, *Fevala*, i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek, szybko utworzył się doborowa biblioteka trwałej wartości, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY:

W Warszawie: rocznie rb. 5, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50 na prowincyi: „ rb. 8, „ rb. 4, „ rb. 2.

Zagranicą rocznie rb. 10

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyłokami na tie barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 k., 6 tom. 1 rb., 2 tom. 2 rb.

Na żądanie Administracja wysyła numer okazowy bezpłatnie. Adres redakcji i administracji: PLAC WARECKI 4, Telefon 78-26.

Pracownia Grawerska B. SOCHACZEWSKIEGO

w Częstochowie ul. Zielona № 18 blisko Teatralnej.
Wykonują sztance stalowe, formy do odlewów metali, pregrzy do celluloidu, pregrzy stalowe do szlancowania blaszanych zabawek, wszelkie roboty grawerskie dla p. p. Introligatorów.

TAPICER R. OZIEMBŁO

w Częstochowie, III Aleja Nr. 52.
Posiadam otomany dywanowe garnitury mahonlowe i całe kryte kozetki szeslaży. Oraz przyjmuje obstatunki na meble w różnych fasonach. Zakładanie firanek portjer krajanie pokrowców pakowanie mebli.
Ceny przystępne.

ZARZĄD 4-o KLASOWEGO MĘZKIEGO PRO Gimnazjum w Zawierciu ul. Kościelna dom p. Bałuszińskiego

Zawiadamia, że we wszystkich klasach tegoż sa wolne miejsca Egzaminij rozpoczyna się 10 Stycznia 1913 r. Kierownikiem jest Inż. Techn. Ign. Grabieński Wpis półroczny w 4 i 3-iej klasach po 50 rb. w 2 kl. — 45 rb. w I i wstępnej 40 rb.